

UWAGA UWAGA KONKURS

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy rozwiązać podaną zagadkę. Prawidłowe rozwiązanie należy przynieść do sekretariatu szkoły, wraz z załączonym imieniem i nazwiskiem, oraz klasą.

Termin składania prawidłowych odpowiedzi mija 20 października 2013 roku.

Zachęcamy do udziału w konkursie, gdyż czekają atrakcyjne nagrody.

ZAPRASZAMY

Zagadka

Która z poniższych form jest poprawna?

• Siedem i pięć **daje** trzynaście

• Siedem i pięć **dają** trzynaście



KOLOROWANKA



<http://www.maluchy.pl>

LABIRYNT

Zaprowadź Urwiski do szkoły



www.urwiskowo.com.pl

REDAKCJA: www.zksiezomierz.szkolnastrona.pl
Zespół redagujący: Karolina Wdowiak, Joanna Rząd, Sylwia Porębska, Kamil Kołodziej, Łukasz Barabas
Opiekun: Anna Wasserman, Joanna Jackowska
Skład i opracowanie graficzne: Joanna Jackowska



NR 1 GAZETKA SZKOLNA WRZESIEŃ 2013



Wybiła już godzina.

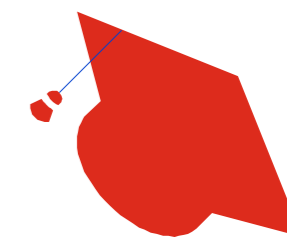
Dzwonek! Rok szkolny się zaczyna.

Znów dni popłyną pracowite

Nad książką szkolną, nad zeszytem...

Życzę wam wszystkim na początek

Roku szkolnego - samych szóstek i piątek



Nowy rok szkolny

3 września uczniowie naszej szkoły usłyszeli dobrze im znany dźwięk przez co jedni byli zestresowani a inni weseli. Czemu? Ponieważ właśnie wtedy pierwszy raz po wakacjach zadzwonił szkolny dzwonek!! W tym właśnie dniu wszyscy zebraliśmy się na inauguracji roku szkolnego 2013/2014. Z przykrością stwierdzam, że skończył się czas beztroski i zabawy a zaczął się czas ciężkiej pracy by nasze oceny były jak najlepsze. Serdecznie witamy maluchy z klas 0-III i młodzież z klas IV-VI i I-III gimnazjum. Co w tym roku nowego w naszej szkole?

Karolina Wdowiak

- Różnorakie olimpiady przedmiotowe
- Konkursy szkolne i pozaszkolne
- Koła
- SKS-y
- Treningi karate (zapisy trwają)
- i wiele, wiele innych!

Serdecznie zapraszamy!



Dzień Chłopaka

Strona 6



WESOŁA STRONA

JAK FILM I TELEWIZJA!

Geografia - Discovery Channel
WF - Szkoła przetrwania
Religia - Dotyk anioła
Chemia - Szklana pułapka
Fizyka - E=mc²
Historia - Sensacje XX-wieku
J.Polski - Magia liter
Muzyka - Jaka to melodia?
Lekcja wychowawcza - Na każdy temat

Szkola jest...
JAK MEDIA MARKT...
NIE DLA IDIOTÓW

LISTY

Nareszcie koniec szkoły. Dla mnie już na zawsze. Jestem od dawna zakochana i postanowiliśmy z moim chłopakiem wreszcie "się urwać". Wiem, że Tobie się to nie spodoba ale on jest taki słodki! Te jego tatuaże i piercing na każdym kawałku ciała... A ten jego motocykl! Ali (tak nazywa się mój miły) twierdzi, że jazda na nim w kasku to grzech. Ali jest kompletnie na moim punkcie zwariowany. Mówi, że go uratowała, bo ten alkohol by go w końcu zabił... Aha, i najważniejsze. Będziesz miała wnuka! Tak się cieszę! Kolega Alego ma gdzieś w lesie drewnianą chatkę. Trzeba ją wyremontować i nie ma w niej światła ani wody ale to będzie nasz nowy dom. Nie martw się! Będziemy mieli z czego żyć. Ali ma kapitalny pomysł. Będziemy uprawiać marihuanę i sprzedawać ją w mieście. Ma być z tego kupa forsy. Tak się cieszę! I nie martw się proszę. Wkrótce będę miała 14 lat i naprawdę mogę na siebie sama uważać. Mam tylko nadzieję, że szybko pojawi się ta szczepionka przeciwko AIDS. Alemu bardzo by to pomogło...

Twoja ukochana córeczka.
P.S.

Wszystko bzdura! Jestem u Krychy i oglądamy telewizję. Chciałam Ci tylko uświadomić, że są gorsze rzeczy niż to świadectwo, które znajdziesz na nocnym stoliku. Buziaczki!

W szkole

Nauczycielka pyta największego lenia w klasie:
- Jakim zwierzęciem chciałbyś być?
- Wężem!
- A dla czego?
- Bo on leży, a mimo to idzie...

Mała dziewczynka rozmawiała z nauczycielem o wielorybach. Nauczyciel twierdził, że jest fizyczną niemożliwością, by wieloryb mógł połknąć człowieka. Pomimo, że jest taki wielki, jego gardło jest zbyt wąskie. Dziewczynka upierała się, że przecież Jonasz został połknięty przez wieloryba. Zirykowany nauczyciel powtórzył, że to fizycznie niemożliwe. Na to dziewczynka:
- Gdy będę w niebie zapytam o to Jonasa.
- A jeśli Jonasz poszedł do piekła? - pyta złośliwie nauczyciel.
- Wtedy pan go zapyta!

-tato, masz dzisiaj takie małe zebranie rodziców w szkole.
-Co masz na myśli, mówiąc „małe”?
-No, ja, ty, wychowawczynie i dyrektor...

Nauczyciel pyta:
- Jasiu, ile miałeś lat w ostatnie urodziny?
- 7.
- A ile będziesz miał w następane?
- 9.
- Siadaj, pała!
- Niech to szlag, pała w urodziny...

Nauczyciel zwraca się do ucznia:
- Jasiu nie wiem, czy się nadajesz do szkoły, ale z pewnością powinieneś zagrać w Totolotka.
- A to czemu panie profesorze?
- Bo na 49 pytań, dobrze odpowiedziałeś dokładnie na sześć.

.Na lekcji matematyki:
- Od dziś będziemy liczyli na komputerach! - mówi nauczycielka.
- Wspaniale! Znakomicie! - cieszą się uczniowie.
- No to kto mi powie, ile to jest - pięć komputerów dodać dwadzieścia jeden komputerów? ;)

Pani nauczycielka - Jasiu kiedy odrabiasz pracę domową?
Jasio - Po obiedzie.
Pani nauczycielka - To dla czego nie masz odrobionej pracy domowej?
Jasio - Ponieważ jestem na diecie.

Przychodzi dziecko z tornistrem na stacji benzynowej i mówi.
- 10 litrów benzyny szybko!
- A co, pali się?
- tak moja szkoła!

Dzień Chłopaka



Europejskie Dni Dziedzictwa w Gościeradowie

Jak co roku, w połowie września, Gminny Ośrodek Kultury w Gościeradowie, przy współpracy z Publiczną Biblioteką zorganizował wzruszającą uroczystość w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa Kulturowego.

W programie artystycznym wystąpiły panie z miejscowego chóru, prezentując swoje wspomnienia szkolne, śpiewając piosenki z dawnych lat. Popołudnie uświetnił również zespół muzyczny z GOK.

Punktem kulminacyjnym uroczystości były występy najmłodszych mieszkańców gminy.

Zespół Szkół w Książomierzu reprezentowali uczniowie klasy Vb. Wspólnie z panią Barbarą Stęgierską przygotowali kilka scenek, w których przypomnieli historię naszej szkoły. Na wesoło udowodnili widzom, że współczesna szkoła nie jest taka zła i że młodzież pamięta o wartościach przekazywanych im przez przodków.

Udział w takiej uroczystości dla młodych był wspaniałą lekcją historii. Wszyscy doszli do wniosku, że cudownie jest się uczyć w wolnej szkole, gdzie językiem wykładowym jest nasz stary, poczciwy język polski.

B. Stęgierska



fot. GBP w Gościeradowie

Dzień Chłopaka

Jak co roku w naszej szkole dnia 30 września obchodziliśmy Dzień Chłopaka. Z tej okazji uczennice z klasy II gimnazjum pod opieką Pani Barbary Stęgierskiej przygotowały kilka konkurencji w których chłopcy mogli się wykazać, następnie odbyła się część artystyczna. Zabawa była bardzo udana, wszyscy dobrze się bawili. W tym dniu dobru humor dopisywał wszystkim. Dziewczyny z naszej szkoły również nie zapomniały o naszych mężczyznach. Każdy z nich

otrzymał drobny upominek. Wszystkim mężczyznom małym i dużym życzymy:
Z okazji tego dnia niezwykle!
Życzymy Wam chłopcy wszystkiego najlepszego:
Humoru radosnego
I aby codziennie spotkało Was coś magicznego.
I uśmiechu pogodnego
Na każdy moment życia.



Joanna Rząd



Opowiadanie cz.1

Obudziły mnie dziwne hałasy. W pewnym momencie mama wbiegła do pokoju.

- Pakuj się. Wyjeżdżamy.
- Co? Ale czemu? - zapytałam powoli podnosząc się z łóżka.
- Ojciec... - kiedy mama powiedziała to słowo, zrozumiałam.

Żyję w patologicznej rodzinie. Mój ojciec katuje mnie, mamę i mojego młodszego brata. Tak było od dawna. Najpierw ojciec wpadał pijany do domu, bił nas, a na następny dzień zalany łzami przeproszał nas za swoje zachowanie. A potem to wszystko działo się od nowa. To działo się jak w zamkniętym kręgu. Babcia często błagała mamę by przeprowadziła się z nami do niej ale mama mówiła, że wszystko jest ok. Wszystko było ok. Do czasu.....

- Ojca nie ma, Damian już jest spakowany, tylko ty zostałeś.- mama zaczęła wyjmować moje ciuchy z szafy. Nie byliśmy biedni. Ojciec mimo swojego alkoholizmu miał dobrą pracę i zarabiał całkiem dobrze. Oczywiście nie chodziliśmy ubrani w najlepsze, markowe ciuchy, ale pieniędzy na chleb nigdy jakoś nie brakowało.

Wstałam i szybko zaczęłam pomagać mojej mamie w chowaniu swoich rzeczy. W pewnym momencie zauważyłam, że mamie leci krew.

- Mamu co się stało? - stanęłam koło niej i zaczęłam się jej dokładnie przyglądać. Miała podbite oko i rozciętą wargę. - Tata?

- Tak. Kamila my musimy się wyprowadzić. Ja coraz bardziej boję się ojca.

- A ja się nie boję? Mamu on nas katuje od dobrych 10 lat! Od kiedy urodził się Damian... - zaczęłam wycierać łzy. - Mamu ale gdzie my zamieszkamy?

- O to już się nie martw. Od kilku miesięcy szukałam jakiegoś mieszkania. Jest w innym mieście. Ojciec nas tam nie znajdzie.

- Mam nadzieję... - odpowiedziałam i zaczęłam zamykać walizki.

Kiedy wszystkie nasze bagaże włożyliśmy do samochodu i wsiedliśmy do niego, tata wracał do domu. Jak zwykle pijany. Mama przekręciła kluczyk w stacyjce i zamarła.

- Co jest??? - zapytał Damian.

- Samochód... On... Nie chce odpalić. - mama zrobiła się biała na twarzy.

- Mamu spokojnie. Spróbuj jeszcze raz. - odpowiedziałam.

- Próbuje, ale nie chce odpalić!!!!

- Dobra. Wsiadam. Wy dalej próbujcie.- zaczęłam

otwierać drzwi ale mama zaczęła znowu krzyżeć.
- Co ty chcesz zrobić?! Gdzie ty idziesz?!

- Spokojnie. Jak odpali pojedźcie dwa domy dalej i czekajcie na mnie. Dobrze? - wyszłam z samochodu i uśmiechnęłam się do mamy. - Nie bój się. Będzie dobrze. Mama tylko kiwnęła głową i zaraz zabrała się do ponownej próby odpalenia samochodu.

Szłam w stronę domu. Moje dłonie zaczęły układać się w pięści. Byłam wściekła na ojca za to jak nas traktował. Łzy napłynęły mi do oczu, lecz kiedy podeszłam do drzwi szybko się uspokoiłam. Cicho otworzyłam drzwi i zaczęłam nasłuchiwać. Ojciec musiał oglądać telewizję, ponieważ słyszałam głosy komentatorów sportowych. Spojrzałam w okno, które jest koło drzwi. Zobaczyłam, że samochód jeszcze stoi przed domem. Zaniepokoiłam się tym i zaczęłam obmyślać w głowie plan gdybyśmy musieli tutaj jeszcze zostać przez chwilę. Postanowiłam, że będę zachowywać się tak jak zwykle. Zamknęłam drzwi i poszłam do kuchni. Zrobiłam sobie płatki i zaczęłam jeść. W pewnym momencie usłyszałam, że samochód odpalił.

- Dzięki Bogu! - krzyknęłam i zaraz się za to skarciłam.

- Coooo???? - usłyszałam mojego ojca.

- Nic!! - odrzyknęłam i zaczęłam myć miskę po płatkach. W pewnym momencie usłyszałam chrapanie.

- Tak! - szepnęłam i szybkim krokiem zaczęłam kierować się w stronę drzwi. Kiedy wyszłam z domu spojrzałam jeszcze raz na swój dom.

- Żegnajcie złe wspomnienia... - powiedziałam i pobiegłam w kierunku samochodu. Kiedy wsiadłam mama szybko mnie uściskała.

- Nic ci nie jest? - zapytała.

- Nie mamu. Jedźmy już. - odpowiedziałam i uśmiechnęłam się do niej.

ciąg dalszy nastąpi...



Sprzątanie Świata 2013 - fotoreportaż



Wycieczka gimnazjalistów

Tradycyjnie uczniowie gimnazjum we wrześniu odbywają lekcje z zajęć artystycznych i fizyki poza szkołą. W tym roku pod opieką pani Anny Wasserman uczestniczyli w lekcji o rzeźbie w pałacu w Kozłówce i pokazach fizycznych na UMCS w Lublinie. Oczywiście nie mogło się obyć bez atrakcji towarzyszących - gry terenowej w Kozłówce i spektaklu filmowego w CinemaCity w Lublinie.

